



RENATA BEDNARZ-GRZYBEK* – LUBLIN

NAUCZANIE I WYCHOWANIE RELIGIJNE DZIECI I MŁODZIEŻY NA ŁAMACH „MIESIĘCZNIKA KATECHETYCZNEGO I WYCHOWAWCZEGO” 1911-1914¹

Streszczenie

Na przełomie XIX i XX wieku działalność katechetyczna prowadzona na ziemiach polskich napotykała na wiele trudności. Nie sprzyjała jej sytuacja polityczna, a władza zaborców, dążąc do ograniczenia wpływów Kościoła katolickiego jako ostoi polskości, utrudniała nauczanie religii w szkołach. Katechetów w trudnej sytuacji wspomagały informacje drukowane w specjalistycznych czasopismach religijnych, wśród których był „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” (1911-1939). Na jego łamach prowadzono ożywioną dyskusję wokół zagadnień katechetycznych, odbywanych zjazdów i kursów katechetycznych, opracowania podręczników do nauczania religii. Celem artykułu jest ukazanie obrazu nauczania i wychowania religijnego, problemów merytorycznych i pedagogicznych z nimi związanych, omówienie roli, jaką w procesie wychowania przypisywano we wspomnianym wyżej czasopiśmie lekturze i muzyce kościelnej. Szczególną uwagę zwrócono na działania mające na celu kształtowanie charakteru młodego pokolenia poprzez proces wychowania religijnego i katechezę.

Słowa kluczowe: katechizacja; czasopismo; „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”; wychowanie religijne; wydawnictwo kościelne

Wstęp

Na początku XX wieku prowadzona na ziemiach polskich działalność katechetyczna duchowieństwa rzymsko-katolickiego oprócz Galicji była narażona na wiele trudności. Nie sprzyjała jej sytuacja polityczna, a władze państwowe Rosji

* Renata Bednarz-Grzybek – dr hab. pedagogiki; prof. UMCS, Instytut Pedagogiki, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie;

e-mail: renata.bednarz-grzybek@poczta.umcs.lublin.pl

<https://orcid.org/0000-0002-5033-9163>

¹ Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą *Szlakami Polski Niepodległej* w latach 2018-2023 nr projektu 01SPN 17 0020 18.

i Niemiec, dążąc do ograniczenia wpływów Kościoła, traktowanego jako ostoja polskości, utrudniały nauczanie religii w szkołach poprzez wprowadzanie coraz bardziej restrykcyjnych ustaw². Przeszkody dotyczyły warunków lokalowych, niskich pensji nauczycieli oraz braku odpowiedniego wsparcia metodycznego i merytorycznego dla katechetów, ponieważ brakowało nawet podręczników³.

W krajach Europy Zachodniej pod koniec XIX wieku rozwinął się ruch katechetyczny, którego wpływ zaznaczył się także na ziemiach polskich, szczególnie na terenie Galicji. W zaborze austriackim panowały ku temu najbardziej korzystne warunki ze względu na obowiązujące w Austrii liberalne prawo prasowe oraz uzyskaną przez Galicję autonomię (1867). Czasopisma mogły więc stanowić faktyczną pomoc dla wychowawców, nauczycieli, rodziców i działaczy oświatowych. Spełniały dzięki temu wielorakie funkcje, przekazywały praktyczne wskazówki, wzbogacały wiedzę pedagogiczną i metody wychowawcze, mobilizowały i aktywizowały społeczeństwo, propagowały nowe prądy pedagogiczne w pracy nauczycielskiej i wychowawczej⁴. Ruch katechetyczny aktywnie skupiał się na poszukiwaniu skutecznej metodyki nauczania religii, co zaowocowało m.in. powoływaniem do życia specjalistycznych czasopism, na łamach których prowadzono ożywioną dyskusję wokół zagadnień katechetycznych. Przedstawiano dyskusje i wnioski z odbywanych zjazdów lub kursów, omawiano kwestię opracowania podręczników do nauczania religii, zagadnień wychowania moralnego, odpowiedniej lektury dla dzieci i młodzieży, problematyki pedagogicznej, roli muzyki kościelnej w wychowaniu, a nawet wpływu spraw zdrowotnych na naukę dziecka⁵.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie obrazu wychowania religijnego, sposobów kształtowania charakteru dzieci i młodzieży oraz kultury czytelniczej w aspekcie pedagogicznym na łamach „Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego” w latach 1911-1914. Przyjęty zakres chronologiczny wynika z faktu, iż 1911 r. to czas ukazania się pierwszego numeru pisma, a 1914 r. wyznacza pierwszą przerwę w jego wydawaniu. Czasopismo było fachowym pismem księży prefektów, adresowanym przede wszystkim do katechetów, zresztą wielu z nich współpracowało z periodykiem, stąd tak wyraźnie zaznaczona w nim tematyka teologiczno-religijna. Każdy zeszyt rozpoczynały artykuły poświęcone

² D. Olszewski, *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1996, s. 92-119.

³ A. Lewek, *Geneza i główne kierunki współczesnego ruchu homiletycznego*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 12 (1974) nr 2, s. 128-129.

⁴ „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” (dalej: MKiW), 1 (1911) z. 1, s. 3; K. Dormus, *Galiczyjska prasa pedagogiczna jako źródło wiedzy o rozwoju polskiej myśli pedagogicznej – stan badań, postulaty*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, 33 (2017) s. 11-12.

⁵ R. Ceglarek, *Wskazania katechetyczne w dokumentach papieskich w pierwszej połowie XX wieku*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 52 (2014) nr 2, s. 225-226.

nauczaniu religii, rozpatrywanemu szeroko, zarówno od strony pedagogicznej, psychologicznej, jak i dydaktycznej⁶.

Geneza i charakterystyka „Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego”

Już na I Zjeździe Katechetów w 1895 r. w Krakowie zapadła decyzja o powołaniu do życia czasopisma branżowego zatytułowanego „Dwutygodnik Katechetyczny”. Na jego czele stanął Walenty Gadowski. Wydawane w Tarnowie w latach 1897-1910 pismo utrzymywało się z prenumeraty i wychodziło regularnie 5 i 20 dnia każdego miesiąca, z wyjątkiem miesięcy wakacyjnych (lipca i sierpnia)⁷. Pojawienie się tego dostępnego dla wszystkich pisma fachowego miało duży wpływ na ożywienie środowiska katechetycznego. Z czasem dwutygodnik zaczął jednak tracić popularność, przegrywając z konkurującą z nim lwowską „Gazetą Kościelną”⁸. W 1911 r. we Lwowie zaczęto wydawać „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”. Jego początki zbiegły się z zaprzestaniem ukazywania się „Dwutygodnika Katechetycznego i Wychowawczego” (1897-1910), jednak trudno w tym przypadku mówić o prostej kontynuacji⁹.

W dziejach „Miesięcznika” można wyodrębnić dwa okresy wyznaczone miejscem wydania: lwowski i warszawski. Pierwszy przypadał na lata: 1911-1931 i charakteryzował się dużym zróżnicowaniem periodyku, widocznym zarówno w treści, jak i formie. W latach 1911-1921 wydawcą i redaktorem pisma był ks. dr Aleksander Pechnik¹⁰, który zamieszczał materiały będące odzwierciedleniem własnych szerokich zainteresowań. Ukazywały się więc zarówno rozprawy z literatury, językoznawstwa, historii filozofii, jak i dysputy o stosunku rozumu do wiary, wiedzy i nauki do religii. Poruszano zagadnienia katechezy szkolnej, sprawy wychowawcze, problematykę narodowo-patriotyczną¹¹. W mniejszym stopniu prezentowana była problematyka biblijna, moralna czy liturgiczna oraz rozprawy poświęcone wielkim postaciom, takim jak św. Augustyn, Marcin Luter. Obficie omawiano duszpasterstwo szkolne, a także wychowanie religijne dzieci i młodzieży jako środek edukacji moralnej oraz sposób kształtowania osobowości. Doceniano wychowawczy wpływ organizacji pozakościelnych, takich jak skauting

⁶ B. Góra, *Czasopisma lwowskie wydawane w XIX i XX wieku zachowane w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie*, w: *Kraków-Lwów. Książki, czasopisma, biblioteka XIX i XX wieku*, t. 6, cz. 2, red. J. Jarowiecki, Kraków 2003, s. 166-167.

⁷ R. Niparko, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy 1911-1939. Bibliografia zawartości*, Poznań 2000, s. 10.

⁸ Tamże, s. 9; por. W. Gadowski, *Z historii „Dwutygodnika Katechetycznego”*, MKiW, 25 (1936) z. 4, s. 149-158; J. Kurosz, *Działalność Lwowskiego Koła Księży Prefektów w II Rzeczypospolitej „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”*, „Studia Pastoralne”, 10 (2014) s. 91-92.

⁹ MKiW, 2 (1912) z. 3, s. 165-166.

¹⁰ Niparko, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy 1911-1939*, s. 16.

¹¹ A. Zakrzewska, *Wychowanie obywatelskie w percepcji katolickiej doktryny wychowawczej Drugiej Rzeczypospolitej prezentowane na łamach „Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego” (1918-1939)*, w: *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą Drugiej Rzeczypospolitej*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013, s. 13-30.

i harcerstwo, zwłaszcza że posiadały one własną metodykę wychowawczą, rozwijającą specyficzną tradycję i zwyczaje¹². Tematyka świecka pojawiała się zresztą dość często na łamach „Miesięcznika”, a redakcja poświęcała jej niemało uwagi.

Drukiem pisma w tym czasie zajmowała się początkowo Drukarnia Józefa Chęcińskiego we Lwowie, a od 1919 r. tłoczono je we lwowskiej Drukarni Udziałowej. Miesięcznik ukazywał się w połowie każdego miesiąca, natomiast w miesiącach wakacyjnych wydawano podwójne zeszyty (czerwiec-lipiec; sierpień-wrzesień). Po wybuchu I wojny światowej nastąpiła prawie roczna przerwa w wydawaniu pisma, po zeszytce październikowym 1914 r. ukazał się dopiero numer sierpniowy w 1915 r. Druga przerwa miała miejsce od listopada 1918 r. do maja 1919 r.¹³

Od 1921 r. „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” stał się oficjalnym organem Stowarzyszenia Księża Prefektów, a od 1927 r. Związku Diecezjalnych Kół Księża Prefektów¹⁴. Drukiem pisma w tym czasie zajmował się L. Witwicki we Lwowie, funkcję redaktora zaś Związek powierzył ks. Zygmuntowi Bielawskiemu (1877-1939). W kolejnym okresie obejmującym 1925 i początek 1926 r. funkcję redaktora naczelnego w zastępstwie ks. Z. Bielawskiego pełnił ks. dr Teofil Długosz. Od 1926 do połowy 1931 r. miesięcznikiem kierował komitet redakcyjny z redaktorem odpowiedzialnym na czele. Był nim ks. Kazimierz Thullie, który pozostał na tym stanowisku przez cały lwowski okres ukazywania się pisma. W tym czasie administrację i druk „Miesięcznika” zlecono wydawnictwu Towarzystwa „Biblioteka Religijna”. Wraz z przeniesieniem pisma do Warszawy, gdzie ukazywało się w latach 1931-1939¹⁵, zmieniła się jego redakcja, powołano w jej ramach pięcioosobowy zespół, na którego czele stał redaktor odpowiedzialny ks. Mieczysław Węglowicz, pełniący tę funkcję do wybuchu II wojny światowej. Pismo przejęte przez Koło Księża Prefektów diecezji warszawskiej zakończyło swoje istnienie z chwilą wybuchu wojny¹⁶.

„Miesięcznik” był już przedmiotem rozważań naukowych. Romuald Niparko opracował bibliografię jego zawartości, a Grzegorz Michalski zajął się problemami nauczania religii w szkołach niepodległej Polski, jakie widoczne były na

¹² M.M. Tytko, *Filozofia skautingu*, s. 3, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/10336/tytko_filozofia_skautingu.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 28.04.2020); E. Głowacka-Sobiech, *Skauting*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, red. T. Pilch, Warszawa 2006, s. 779-780; też, *Harcerskie metody wychowawcze*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 157-158; J. Balon, *Harcerstwo*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 153-157; J. Chojnacki, *Harcerska obrzędowość*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 158-167.

¹³ Dormus, *Galiczyjska prasa pedagogiczna*, s. 12.

¹⁴ G. Michalski, *Problemy nauczania religii w szkołach Drugiej Rzeczypospolitej na łamach „Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego”*, w: *Orientacje i kierunki w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2009, s. 257; Kurosz, *Działalność Lwowskiego Koła Księża Prefektów*, s. 90.

¹⁵ Michalski, *Problemy nauczania religii*, s. 255-268.

¹⁶ Niparko, *„Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 1911-1939*, s. 14; Kurosz, *Działalność Lwowskiego Koła Księża Prefektów*, s. 91-92.

łamach tegoż czasopisma¹⁷. Na uwagę zasługują też publikacje Jolanty Kurosz¹⁸ i Stanisława Solilaka¹⁹, dotyczące nauki religii, sodalicji mariańskich, problematyki liturgicznej.

Obraz szkolnej edukacji religijnej

Na łamach „Miesięcznika” religię traktowano jako jedną z dziedzin życia umysłowego, wymagającą nie tylko dużego nakładu pracy, ale także prawości charakteru²⁰. Podkreślano wagę rodzicielskiego i szkolnego obowiązku wychowania dzieci, zgodnie ze wskazaniem zasad wiary. Uważano, że formalne dyscypliny naukowe i kształcenie zawodowe przygotowują wprawdzie dziecko do życia, angażując jego siły umysłowe i fizyczne, ale sama nauka nie ma żadnego wpływu na to, czy dana jednostka użyje nabytych wiadomości ku pożytkowi czy też na szkodę społeczeństwa. W opinii publicystów nauka sama zatem nie wystarczała. Należało w człowieku wyrobić charakter, aby w przyszłości przystosował się do życia społecznego, a dla realizacji tego celu najważniejszym sposobem była katecheza²¹ rozumiana jako wychowanie w wierze, obejmujące przede wszystkim nauczanie²². Obok rodziny czy wspólnoty parafialnej ważną rolę w tym procesie odgrywali kapłani i katecheci. Czasopismo stanowi zatem źródło wiedzy szczególnie o pracy odnoszącej się do księży prefektów zgrupowanych w Kole Lwowskim²³. Byli oni najbardziej zaangażowani w nauczanie religii i pracę duszpasterską na terenie szkoły. Tematyka przesyłanych przez nich artykułów dotyczyła zarówno nauk teologicznych, jak i problemów związanych ze szkołą czy działalnością duszpasterską odbywającą się poza formalną edukacją. Przygotowanie młodego człowieka do realizacji przyszłych obowiązków, zależnych od zawodu, stanu i stanowiska zajmowanego w zbiorowości ludzkiej, oraz wpojenie mu, by stawił interes wspólny ponad osobistymi celami, było ważnym zadaniem omawianego czasopisma. Miało się ono realizować przede wszystkim poprzez normy i zasady zaszczipiane dzieciom na lekcjach religii. Zwracano uwagę, aby

¹⁷ Michalski, *Problemy nauczania religii*, s. 255-268.

¹⁸ Kurosz, *Działalność Lwowskiego Koła Księży Prefektów*, s. 89-111; też, *Cele nauki religii w II Rzeczypospolitej*. „Miesięcznik Katechetyczno-Wychowawczy”, „Teologia Praktyczna”, 3 (2002) s. 166-173; też, *Przekaz prawd wiary młodemu pokoleniu w II Rzeczypospolitej*. „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, „Studia Pastoralne”, 9 (2013) s. 75-100; też, *Szkolne nauczanie religii w spotkaniu z duszpasterstwem dzieci i młodzieży. Wyzwania i szanse*, Poznań 2008, s. 149-154; też, *Obraz Sodalicji Mariańskiej w „Miesięczniku Katechetycznym i Wychowawczym”*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne”, 57 (2010) s. 163-181.

¹⁹ S. Solilak, *Problematyka liturgiczna na łamach „Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego” 1911-1939*, Lublin 2006.

²⁰ X. Szydelski, *Znaczenie religii w wychowaniu i w szkole*, MKiW, 2 (1912) z. 3, s. 113-119; A. Kwolek, *Plany nauki religii w szkołach ludowych i wydziałowych*, MKiW, 3 (1913) z. 4, s. 384.

²¹ Szydelski, *Znaczenie religii w wychowaniu i w szkole*, MKiW, 2 (1912) z. 4, s. 181.

²² A. Rayzacher-Majewska, *Wspomagająca rola czasopism katolickich w wychowaniu w wierze dzieci*, „Studia Pastoralne”, 10 (2014) s. 432; Kurosz, *Działalność Lwowskiego Koła Księży Prefektów*, s. 91.

²³ *Ze związku X.X. katechetów we Lwowie*, MKiW, 1 (1911) z. 4, s. 196.

wyrabiać w nich siłę woli, umiejętność panowania nad sobą, które w sposób właściwy mogą kształtować charakter. Dopiero tak wychowywany człowiek, zdaniem publicystów mógł stać się pożytecznym członkiem społeczności²⁴. Religia nadawała głębszą treść ludzkiej egzystencji, przestrzegając młodych ludzi, aby nie traktowali życia jako zabawy²⁵. Pisano:

(...) kto patrzy na świat oczyma ciała, sam rzuca się w wir rozkoszy, albo popada w zniechęcenie i rozpacz nie mogąc znieść krzywd swoich i innych osób. Chrześcijanin postępuje inaczej, bo żyje wiarą, nadzieją i miłością. Będzie kochał ojczyznę i będzie kierował się w życiu miłosierdziem. Wiara chrześcijańska pogłębia znaczenie życia i przygotowuje grunt pod kolejne zalety człowieka, to pierwsza wielka wartość na polu wychowania²⁶.

Cnoty religijne pomagały też wykorzystać w dziecku wadę niewdzięczności²⁷. Do zasad dekalogu odwoływano się walcząc z łapownictwem, defraudacjami i nędzą panującą powszechnie w środowiskach robotniczych. Wspomniane grupy społeczne cierpiały wskutek egoizmu jednostek, więc wpajanie chrześcijańskiej miłości bliźniego, nakaz pomocy słabszym i miłosierdzia wobec ubogich, zwyczaj jałmużny wielkopostnej, nakaz rozwijania w sobie uczucia ofiarności oraz poświęcenia dla drugich były bardzo ważne. Prasa starała się wspierać takie akcje poprzez apelowanie do sumień lepiej sytuowanych jednostek. Podkreślano, że religia może wykorzystywać swoją wspaniałą, uszlachetniającą symbolikę, która miała kierować człowieka na drogę cnoty.

Publicyści podkreślali, że katolicyzm nie stał na przeszkodzie wprowadzaniu nowoczesnych kierunków i metod wychowawczych oraz nie hamował postępu w edukacji i rozwoju nauki. Z drugiej strony przekonywano, że usunięcie czynnika religijnego z wychowania byłoby działaniem na szkodę społeczeństwa, które dla swojego dobra powinno dążyć do tego, by młode pokolenie otrzymało najlepsze wzorce moralne. Starano się, by religia zajęła w szkole należne jej miejsce w szkole, by mogła stanowić istotny czynnik mający wpływ na wybory życiowe młodych ludzi. Usiłowano zachęcić katechetów do pozbywania się nadmiernego formalizmu w pracy duszpasterskiej, gdyż słabnie wówczas siła oddziaływania ducha religijnego i co gorsze – może prowadzić to do zniechęcenia zasad katolickich jako „nieżyciowych” oraz pozbawionych głębszych treści²⁸.

Podejście traktujące religię jako ważną pomoc w wychowaniu młodego pokolenia sprawiło, że w czasopiśmie znalazły się informacje na temat zalecanych metod, sposobów nauczania oraz wykorzystywania pomocy dydaktycznych. Teofil Łękawski wygłosił na ten temat odczyt na posiedzeniu Związku Katechetów

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, MKiW, 2 (1912) z. 5, s. 221-230.

²⁶ Tamże.

²⁷ M. Jeż., *Egzorta na niedzielę VI. po Wielkanocy. Trzecia wada charakteru: niewdzięczność*, MKiW, 4 (1914) z. 5, s. 235-241.

²⁸ Szydelski, *Znaczenie religii w wychowaniu i w szkole*, MKiW, 2 (1912) z. 5, s. 221-230; por. Szydelski, *Nasza młodzież*, MKiW, 3 (1913) z. 1, s. 11-18; zob. Kurosz, *Cele nauki religii*, s. 164-166.

8 listopada 1911 r.²⁹ Wypowiadał się entuzjastycznie na temat pracy katechetycznej, w którym brali udział profesorowie teologii i katecheci szkół. Zaowocowało to licznymi dziełami naukowymi, wchodzącymi w zakres nauczania religijnego, dziełami teoretycznymi, komentarzami do katechizmu i historii biblijnej, opowiadaniem biblijnymi, rozprawami dotyczącymi stanu nauczania religijnego oraz wskazującymi drogi jego rozwoju, podręcznikami przygotowującymi dzieci do pierwszej spowiedzi i komunii, sprawozdaniami z prac wykopaliskowych w Ziemi Świętej. Na ożywienie działalności katechetycznej miał wpływ rozwój metodyki nauczania innych przedmiotów czy konieczność walki z prądami intelektualnymi stojącymi w opozycji do wychowania religijnego, a dążącymi do wyeliminowania tego przedmiotu z programów szkolnych³⁰. Orężem wykorzystywanym do walki o katolicki model wychowawczy były także wypowiedzi papieża Piusa X, który w encyklice *Acerbo nimis et difficili tempore*³¹ z dnia 15 kwietnia 1905 r. przestrzegał przed zepsuciem obyczajów wynikającym ze znikomej wiedzy o sprawach duchowych nie tylko w niższych warstwach społeczeństwa, lecz także w wyższych, niby wykształconych warstwach³². Dokument poświęcony zagadnieniom katechizacji dzieci i starszych podkreślał konieczność nauczania katechizmu, uznając prowadzenie edukacji religijnej za jeden z najważniejszych obowiązków każdego duszpasterza³³. W encyklice zawarto wskazówki dotyczące przygotowania katechetów, od których wymagano nie tylko dobrej znajomości doktryny katolickiej i życia osobistego zgodnego z nią, lecz także znajomości psychologii dziecka oraz obycia z ówczesnymi metodami nauczania³⁴. Zgodnie z przesłaniem papieża oraz utrzymanych w podobnym tonie listów pasterskich biskupów nauczanie religii w szkołach przyczyniło się nie tylko do ożywienia katechetycznego ruchu literackiego, ale i rozbudziło w duchownych chęć poświęcenia się dla wychowania młodzieży³⁵.

Jednym z widocznych przejawów rozwoju ruchu katechetycznego była liczba dostępnych pomocy naukowych, które miały ułatwić i urozmaicić naukę religii. Należały do nich mapy i obrazy do geografii Ziemi Świętej, ilustracje do nauki liturgiki czy historii Kościoła. Na łamach miesięcznika nie tylko wykazywano potrzebę i użyteczność takich materiałów, lecz także wskazywano łatwy sposób, w jaki katecheta mógł je zdobyć, realizując w ten sposób zasadę słynnych pedagogów XVII i XVIII wieku, takich jak Jan Amos Komeński czy Jan Pestalozzi,

²⁹ T. Łękawski, *Odczyt o środkach naukowych, przydatnych przy udzielaniu nauki religii*, MKiW, 2 (1912) z. 1, s. 13-22.

³⁰ Tamże, s. 13-14.

³¹ Pius X papież, *Acerbo nimis et difficili tempore*, „Acta Apostolicae Sedes”, 37 (1904-1905) s. 613-625.

³² Łękawski, *Odczyt o środkach naukowych*, s. 14; J. Adamczyk, *Diecezjalny Urząd Katechezy*, „Studia Prawnicze KUL”, 69 (2017) nr 1, s. 11-12.

³³ Ceglarek, *Wskazania katechetyczne*, s. 226-227; Lewek, *Geneza*, s. 129.

³⁴ J. Korycki, *Pedagogiczno-katechetyczne przygotowanie kandydatów do kapłaństwa w wypowiedziach urzędu nauczycielskiego kościoła*, „Studia Katechetyczne”, 1 (1979) s. 16.

³⁵ Łękawski, *Odczyt o środkach naukowych*, s. 16-17.

którzy zalecali: „Ucz poglądowo”³⁶. Przypominał, że każdy zakład edukacyjny otrzymywał zasiłek na zakup środków mogących pomóc w prowadzeniu lekcji. Dyrekcja zakładu decydowała o zakupie pomocy dydaktycznych na podstawie uchwały konferencji nauczycielskiej. Katecheta był zobowiązany do brania udziału w tych konferencjach i zabierania na nich głosu, w związku z czym miał okazję do zgłoszenia wniosku o uwzględnienie przy zakupie również materiałów pomocniczych do nauki religii. Jako przydatne „Miesięcznik” oceniał mapy starożytnego świata, opracowane przez Heinricha Kieperta³⁷, obrazy do historii powszechnej, historii kultury, zwłaszcza sztuk pięknych, w tym atlas do historii powszechnej Ludwiga Weissera (1823-1879)³⁸ i albumy do historii sztuk pięknych Wilhelma Lübkego (1826-1893)³⁹.

W piśmie zachęcano katechetę do korzystania z nowoczesnych na tamte czasy narzędzi, takich jak skioptikon⁴⁰ czy stereoskop (pantoskop)⁴¹, co miało uatrakcyjnić zajęcia. Postulowano prenumerowanie w szkole czasopism katechetycznych, które mogłyby być następnie wykorzystywane w pracy dydaktycznej⁴². Poza „Miesięcznikiem Katechetycznym i Wychowawczym” reklamowano m.in. „Katechetische Monatsschrift” (1889-1899?), redagowane przez pedagoga Friedricha Wilhelma Bürgla, oraz „Pharus” – pismo pedagogiczne wydawane w Donauwörth przez znakomitego pedagoga Ludwiga Auera (1839-1914), fundatora zakładu wychowawczego „Cassianum”⁴³. To ostatnie pismo oprócz treści dotyczących ogólnej edukacji uwzględniało wychowanie zakładowe, dlatego było szczególnie przydatne dla katechetów kierujących bursami czy internatami. W wyżej wymienionych czasopismach pojawiały się zalecenia metodyczne obejmujące naukę religii, katechetykę i pedagogikę, krytyczną ocenę oraz środki dydaktyczne godne polecenia⁴⁴. Publicyści wyrażali też opinię, że do zaznajomienia się z najnowszą literaturą katechetyczną, która ukazała się na rynku, mogły przyczynić się katalo-

³⁶ Tamże, s. 17.

³⁷ Chodzi zapewne o serię map do historii starożytnej: *Karten zur alten Geschochte*, opracowaną przez Heinricha Kieperta (1818-1899), ukazującą się w wydawnictwie Dietricha Reimera, dla którego Kiepert od 1852 r. pracował jako kartograf.

³⁸ L. Weessler, *Bilder-Atlas zur Weltgeschichte*, Stuttgart 1867 i kolejne wydania.

³⁹ W. Lübke, *Denkmäler der Kunst: zur Übersicht ihres Entwicklungsganges von den ersten künstlerischen Versuch*, Leipzig 1858; tenże *Die Kunst des Altertums*, Stuttgart 1904; tenże, *Die Kunst de Mittelalters*, Stuttgart 1901; tenże, *Die Kunst der Renaissance in Italien und im Norden*, Stuttgart 1903; tenże, *Die Kunst der Barockzeit und des Rokoko*, Esslingen a. N. 1907; Łękawski, *Odczyt o środkach naukowych*, s. 20-21.

⁴⁰ Rodzaj projektora używanego przy wykładach, który służył do rzucania na ekran powiększonych obrazów.

⁴¹ Przyrząd optyczny służący do obserwowania fotografii stereoskopowych, czyli takich, które składały się z dwóch zdjęć tego samego obiektu, wykonanych z różnych punktów, co dawało wrażenie przestrzenności i trójwymiarowości.

⁴² Łękawski, *Odczyt o środkach naukowych*, s. 20.

⁴³ Auer Ludwig, *Pädagoge*, w: *Grosse Bayerische Biographische Enzyklopädie*, Bd. 1, Hrsg. H.-M. Körner unter mitarb. von B. Jahn, München 2005, s. 74.

⁴⁴ Łękawski, *Odczyt o środkach naukowych*, s. 20.

gi, wydawane co roku przez firmy księgarskie, np. Herdera we Wiedniu czy firmę Antona Andreasa Pichlera „A Pichler's Witwe & Sohn”⁴⁵.

Najczęściej stosowanymi metodami nauki religii były te oparte na przekazie słownym, a więc wykład, rozmowa, opowiadanie, objaśnienie, a jako towarzyszące traktowano metody poglądowe, czyli obserwację, pokaz, własny przykład⁴⁶. Ruch odnowy katechetyki, który rozwinął się w początkach XX wieku, akcentował większą potrzebę uwzględnienia metod doświadczalnych, wykorzystujących aktywność ucznia i odwołujących się do praktyki. Poszerzenie procesu dydaktycznego poprzez zastosowanie symboliki zaczerpniętej z biblijnych przypowieści lub parabol było traktowane jedynie jako wspomagające narzędzie katechetyczne, mogące pomóc we wzbudzeniu początkowego zainteresowania dziecka i włączeniu go w katechezę⁴⁷. W „Miesięczniku” zalecano więc, by na lekcjach najpierw używać opowiadania, a potem pokazywać ilustrujące go obrazy. Zasada ta nie zawsze mogła być zrealizowana przez katechetę. Niekiedy skuteczniejsze wydawało się połączenie narracji z ilustracją do niej. Mogło to być skuteczne, gdy chodziło o przekazanie ważnej prawdy, mającej wywrzeć wielkie i niezapomniane wrażenie. Obraz zwykle silniej przemawiał do uczniów i wywoływał silniejsze emocje, mogące wpłynąć trwale na kształtujący się umysł młodego człowieka⁴⁸. Zalecano, by opisując np. Ziemię Świętą, katecheta pokazywał mapę, a potem metodą analityczną przedstawiał takie szczegóły jak położenie kraju, ukształtowanie, wielkość, topografię itp., rysując je na tablicy, a potem łącząc wszystko syntetycznie w całość. Opisując przedmioty z zakresu liturgiki, katecheta miał równocześnie pokazywać obrazy i omawiać to, co pokazuje. Dobór środków zależał też od tego, czy były używane przy nauczaniu w szkole, czy służyły przygotowaniu do katechizacji. Najważniejszym środkiem dydaktycznym dla młodzieży pozostawały książki do nauki religii, czyli katechizmy, podręczniki do dziejów biblijnych, nauki obrzędów kościelnych i historii Kościoła. Miały one wspierać katechetę w nauczaniu, porządkując treści, plan i metody, tak żeby zgadzały się

⁴⁵ Tamże, s. 21.

⁴⁶ B. Surma, *Rozwój metody narracji w wychowaniu religijnym dzieci w poglądach polskich pedagogów*, „Polska Myśl Pedagogiczna”, 3 (2017) s. 163.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Łękawski, *Odczyt o środkach naukowych*, z. 2, s. 60; Zob. J. Skideł, *Celniejsze prawidła homiletyki, czyli wymowy ka-zalnej*, Wilno 1835; I. Hołowiński, *Homiletyka*, Kraków 1859; A. Lipnicki, *Zasady kaznodziejstwa, czyli nauka opowiadania słowa Bożego oparta na podaniach i wzorach Pisma św., Ojców Kościoła, poważnych pisarzy i najcelniejszych kaznodziejów polskich*, 2 t., Wilno 1860; J. Wilczek, *Pastoralna o homiletyce*, Kraków 1864; J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka (cz. III: Kaznodziejstwo)*, Przemyśl 1869; J. Szpaderski, *O zasadach wymowy mianowicie kaznodziejskiej*, 2 t., Kraków 1870; B. Markiewicz, *O wymowie kaznodziejskiej*, Kraków 1898; W. K. Kosiński, *Technika głoszenia kazań*, Lwów 1923. Łatwo zauważyć, że już same tytuły wymienionych podręczników homiletyki wskazują na ujęcie problematyki kaznodziejskiej od strony formalnej oraz retorycznej; podają one mianowicie „celniejsze prawidła” i „zasady” co do sposobu przygotowania i wygłoszenia kazań.

z oficjalną nauką Kościoła katolickiego i zarazem były krótkie, klarowne oraz należycie ułożone⁴⁹.

Kolejnym problemem znajdującym się w kręgu zainteresowania publicystów była organizacja nauki religii w szkołach ludowych i wydziałowych. W związku z tym wiele miejsca na łamach pisma poświęcono środowisku szkolnemu. Ogłaszano m.in. rozporządzenia władz szkolnych i kościelnych dotyczące podręczników, praw i obowiązków nauczycieli religii. Publikowano treści odzwierciedlające stosunki między katechetami i nauczycielami. Pojawiały się także materiały porównawcze, pisząc o nauczaniu religii i wychowaniu religijnym za granicą, w tym również w szkołach polskich. Uwagę poświęcono uroczystościom o charakterze narodowym i akademiom ku czci osób zasłużonych dla Kościoła i narodu, traktując je zawsze jako element wychowania patriotycznego i moralnego. Wiele artykułów i not dotyczyło katechetów, co może świadczyć o wadze roli, jaką im przypisywano w procesie edukacji. Ich status prawny był zresztą równy statusowi nauczycieli innych przedmiotów. Uderzające jest, że katecheci świeccy stali zawsze w cieniu katechetów duchownych, zrzeszających się w kołach księży katechetów. Ich członkowie spotykali się regularnie na zebraniach, a delegaci raz w roku na zjeździe ogólnopolskim.

Nauka religii w szkole składała się z dwóch działów: systematyczna nauka prawd wiary, zawarta w katechizmie, oraz historyczny wykład wiary, znajdujący się w opowieści biblijnej. Uczono też podstaw liturgii. Zygmunt Bielawski, jeden z publicystów „Miesięcznika”, wskazał na genezę i rozwój metod nauczania z uwzględnieniem różnic w tym procesie, wynikających ze stopnia szkoły: najniższego, średniego i wyższego⁵⁰. W XIX wieku popularność zyskał ruch neoscholastyczny, który przyjął model wyjaśniania tekstów katechizmowych, metodą egzegetyczną czy dedukcyjną oraz metodą pamięciowego przyswajania sobie wyjaśniających tekstów⁵¹. Katecheci korzystający z tej metody zwykle posługiwali się katechizmem Józefa Deharbe’a z 1847 r., zawierającym pytania i odpowiedzi, czas lekcji zaś dzielili na trzy etapy: czytanie, wyjaśnienie, zastosowanie. W 1905 r. papież Pius X wydał kolejny tego typu podręcznik, tzw. *Mały katechizm*, składający się z 433 pytań i odpowiedzi. Na początku XX wieku zaczęto już podejmować dyskusję metodyczną na temat relacji między katechezą, a treściami katechizmu⁵².

⁴⁹ Łękawski, *Odczyt o środkach naukowych*, s. 61; Z. Bielawski, *Nauka religii w szkołach ludowych i wydziałowych*, MKiW, 2 (1912) z. 1, s. 32-38; tenże, *Nauka religii w szkołach ludowych i wydziałowych*, MKiW, 3 (1913) z. 2, s. 69-77; A. Zakrzewska, *Edukacja religijna dzieci i młodzieży szkolnej okresu międzywojennego źródłem humanizacji życia społecznego*, „Pedagogika Christiana”, 30 (2012) nr 2, s. 10.

⁵⁰ Z. Bielawski, *Nauka religii w szkołach ludowych i wydziałowych*, MKiW, 2 (1912) z. 1, s. 34.

⁵¹ Surma, *Rozwój metody narracji*, s. 168-169; cyt. za: B. Surma: W. Kubik, *Rozwój myśli dydaktycznej w polskiej literaturze katechetycznej w latach 1895-1970*, Warszawa 1978, s. 35.

⁵² Bielawski, *Nauka religii w szkołach ludowych i wydziałowych*, MKiW, 2 (1912) z. 2, s. 85; tamże, MKiW, 2 (1912) z. 3, s. 135; Bielawski, *Nauka religii w szkołach ludowych i wydziałowych*, MKiW, 2 (1912) z. 3, s. 140; z. 4, s. 191-201; Lewek, *Geneza*, s. 122; Surma, *Rozwój metody narra-*

Według wspomnianego wyżej Z. Bielawskiego pierwsze miejsce w nauce religii powinien zajmować katechizm diecezjalny, czyli urzędowy podręcznik religii chrześcijańskiej⁵³. Publicysta zauważył jednak, że celem katechizmu nie powinno być zastępowanie wykładu, ponieważ katecheta ma być nauczycielem religii, nie katechizmu. Ten może posłużyć dzieciom do utrwalenia w domu treści katechezy, dlatego też powinien mieć przejrzysty układ i przystępną dla młodego odbiorcy formę⁵⁴.

Nauka religii w Galicji znajdowała się w planie zajęć szkół początkowych i średnich. Do jej nauczania przywiązywano dużą wagę. Kościół cieszył się pełną wolnością, a katecheci nie byli ograniczeni w swej misji przepisami. Jednak, jak pisze Czesław Gałek, katecheci nie dokładali starań, by zagadnienia religijne przekazać uczniom w zrozumiałym dla nich sposób. Lekcje były mało urozmaicone i nie stosowano metod aktywizujących⁵⁵. Kwestie organizacji nauki religii nie zamykały się w wyborze: Biblia czy katechizm, równie istotny był wybór planu nauczania. Na łamach czasopisma z 1914 r. postulowano ujednoczenie go we wszystkich szkołach ludowych, uważając, że różnice w tej kwestii są niewskazane⁵⁶. Rozbieżności wynikały m.in. z tego, że w jednej szkole uczono na podstawie katechizmu (tokiem systematycznym), a w innej na podstawie Biblii (tokiem historycznym). Wszelkie plany do nauki religii powinny ściśle obowiązywać w konkretnych typach szkół, w których można je zastosować. Jednolite plany dla całego kraju muszą być na tyle ogólne, by były ramami, w które każda diecezja mogłaby włożyć swoje plany diecezjalne, uwzględniające szczegółowo miejscowe warunki. Józef Boczar w piśmie zebrał ogólne propozycje w sprawie takich ramowych planów do nauki religii w szkołach ludowych. Na stopniu niższym, czyli dwóch pierwszych latach nauki, zalecał katechizację na podstawie historii z Pisma Świętego. Dzieci zwykle z wielkim zainteresowaniem słuchają opowiadań biblijnych i przez nie dochodzą do poznania prawdy abstrakcyjnej. Katecheta wysnuwa z tych opowieści najważniejsze prawdy katechetyczne i podaje je dzieciom w przystępnej formie, w ten sposób przygotowując je do nauki materiału w klasach wyższych. Trudniejsza była sytuacja nauczyciela religii w szkołach jednoklasowych oraz w tych, do których nie mógł regularnie – nawet raz w tygodniu – dojeżdżać i był w stanie odbyć jedynie ok. dwudziestu katechez w ciągu roku⁵⁷. Wprawdzie szkół jednoklasowych było niewiele, gdyż najczęściej nauka odbywała się osobno dla dzieci pierwszego i drugiego roku nauki po południu, dla dzieci zaś od trzeciego do szóstego roku nauki przed południem, jednakże w takiej szkole katecheta musiał wypracować szczególne techniki dydaktyczne. Powinien się zastanowić, czy korzystniejsze będzie uczenie równocześnie dzieci od 1 do 6

cji, s. 170; zob. też: A. Kiciński, *Kierunki rozwoju katechizmów katolickich*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne”, 59 (2012) s. 130.

⁵³ Bielawski, *Nauka religii w szkołach ludowych i wydziałowych*, MKiW, 3 (1913) z. 2, s. 69-77.

⁵⁴ Tamże, s. 72-73.

⁵⁵ Cz. Gałek, *Wychowanie religijne dzieci i młodzieży szkolnej na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku w świetle literatury pięknej i pamiętnikarskiej*, „Studia Pastoralne”, 5 (2009) s. 214.

⁵⁶ J. Boczar, *Plan nauki religii w szkołach ludowych pospolitych*, MKiW, 4 (1914) z. 2, s. 77-83.

⁵⁷ J. Boczar, *Plan lekcyjny w jednoklasowej szkole*, MKiW, 4 (1914) z. 3, s. 133-138.

roku nauki, czy lepiej podzielić je na grupy, by każdej poświęcić przynajmniej kilkanaście minut czasu. Józef Boczar doradzał, aby w szkołach jednoklasowych, niepodzielonych wprowadzić równoczesne nauczanie wszystkich dzieci⁵⁸. Z kolei w tych placówkach, do których katecheta dojeżdżał rzadko, materiał nauki religii powinien ograniczyć się do rzeczy najistotniejszych, mających największy wpływ na ukształtowanie osobowości i systemu wartości młodego człowieka. W czasopiśmie podano w tym przypadku przykładowy plan zajęć, dzielący materiał na 40 względnie 50 katechez, a nawet rozkład tego materiału jedynie na 20 lekcji⁵⁹.

Kolejnym pytaniem w kwestii metodyki nauki religii był spór, czy plan zastosowany w klasach niższych miał być progresywny czy encykliczny (tj. czy w pojedynczych klasach należy przepracować połowę historii biblijnej, czy też całość). W tym przypadku publicysta zalecał w klasach niższych, gdzie podstawą nauki była Biblia, plan encykliczny, by w każdym roku przerobić cały materiał naukowy z pewnym tylko rozszerzeniem i pogłębieniem w klasach wyższych. Uważał, że dziecko potrzebuje częstego powtarzania, więc ponowne przerobienie całego materiału jest potrzebne, by go utrwalić⁶⁰. Inaczej sprawa wyglądała na stopniu średnim, tj. w trzeciej i w czwartej klasie, gdzie za podstawę nauczania religii służył katechizm. W tym przypadku nie było zgody między katechetami, czy plan nauki ma być progresywny czy encykliczny. Katecheci niemieccy przeważnie opowiadali się za planem progresywnym, by w jednej klasie omówić połowę katechizmu, a w następnej drugą. Na lekcjach religii katolickiej, z powodu braku dostatecznej liczby szkół i kapłanów, przepełnienie klas powodowało, że katecheta często musiał uczyć złączone dwa, a nieraz i trzy oddziały. Ponadto ze względu na rozległość parafii, liczne zajęcia duszpasterskie, zły stan dróg, katecheta nieraz był zmuszony opuścić katechizację w szkole, więc nie miał pewności, że stosując plan progresywny, zrealizuje cały materiał. Nauka w szkole ludowej pospolitej trwała tylko 6 lat, a dla dzieci polskich dochodziło jeszcze przeciążenie, wynikające choćby z faktu, że uczyły się trzech alfabetów i trzech języków. Uzasadniony był zatem podział nauczania katechetycznego na trzy stopnie, obejmujące po dwa lata nauki. Na stopniu niższym należało przerobić materiał tokiem historycznym według planu encyklicznego, na stopniu średnim tokiem systematycznym według planu progresywnego, lecz z koniecznymi zastrzeżeniami, to samo powtórzy się na stopniu wyższym dla pogłębienia i utrwalenia materiału⁶¹. W ten sposób metodykę nauczania i dydaktykę religii publicyści „Miesięcznika” zaprzękali do działań mających w rzeczywistości skutecznie formować charakter dzieci i młodzieży, wychowywać w dłuższej perspektywie moralne i odpowiedzialne społeczeństwo.

Bielawski w „Miesięczniku” wypowiadał się również na temat metody nauczania religii. Wskazywał, iż jej celem nie jest samo mechaniczne wyuczenie na pamięć definicji katechizmowych⁶². W artykule zalecał mieszanie formy wykładowej, czyli akroamatycznej, gdy wypowiada się wyłącznie nauczyciel, i formy

⁵⁸ Tamże, s. 134.

⁵⁹ Tamże, s. 136-138.

⁶⁰ Boczar, *Plan nauki religii w szkołach ludowych pospolitych*, s. 80.

⁶¹ Tamże, s. 82.

⁶² Bielawski, *O metodzie nauczania religii*, MKiW, 4 (1914) z. 3, s. 109-117.

pytającej, czyli erotematycznej, gdy nauczyciel i uczeń prowadzą konwersację. Wykładowa część polegała głównie na opowiadaniu, uczeń słuchając i rozumiejąc, miał zdobywać nowe wiadomości. Zaletą tej formy miała być jej pojemność, natomiast wadą to, że nie zmusza do myślenia oraz może łatwo dzieci znudzić. Aby podczas wykładu podtrzymać uwagę słuchaczy, powinien on być ożywiony, zalecano zatem unikać monotonnego opowiadania oraz patosu. Naturalna modulacja głosu, dostosowana do treści wykładu, czy wypisanie głównych punktów wykładu na tablicy miały podnieść jego jasność i przejrzystość. Dużą rolę odgrywały pytania, zarówno powtarzające lub ćwiczące, w których chodziło o utrwalenie dawniej przerobionego materiału w pamięci. Występowały też pytania naprowadzające, gdy katecheta chciał zmusić ucznia do myślenia, żeby własną pracą doszedł do zdobycia wiadomości, które są treścią katechezy – to tzw. pytania heurystyczne. Wykład jednak zajmował pierwsze miejsce wśród polecanych metod nauki religii, jasne wyłożenie prawd wiary uznawano za właściwy sposób, by osiągnąć cel katechezy⁶³.

Za skuteczny środek wychowawczy uznawano także rekolekcje szkolne, które mogły mieć duży wpływ na duchowe odrodzenie młodzieży⁶⁴. W Galicji uczestniczenie w rekolekcjach było obowiązkowe, a za organizację odpowiadał dyrektor⁶⁵. Niestety, młodzież często traktowała je jako czas wolny, czemu mógł zapobiec jedynie świadomy wysiłek grona pedagogicznego. Często w trakcie tych nauk młodzież nudziła się, nie były one dostosowane do jej potrzeb i poziomu, a rekolekcjonista więcej czasu poświęcał na zagadnienia patriotyczne i społeczne niż religijne. Podczas organizacji rekolekcji należało zwrócić baczną uwagę na umiejętność dialogu z młodzieżą, stracić się, aby przekaz był interesujący. Zatem żeby dobrze zorganizować i odprawić rekolekcje, katecheta powinien przynajmniej raz w roku sam uczestniczyć w takim wydarzeniu⁶⁶.

Ważnym zagadnieniem poruszonym w „Miesięczniku” była, poza metodyką nauki religii, także kwestia odpowiednich podręczników. Postulowano nawet, aby na łamach pisma otworzyć dyskusję w sprawie ich reformy. Jej wynik należałoby potraktować jako podstawę pracy dla przyszłych autorów, by podręczniki do religii mogły dorównać książkom do świeckich przedmiotów⁶⁷. Treścią dyskusji miała być przede wszystkim modyfikacja materiału nauczania, gdyż jako główną wadę dotychczasowych podręczników wskazywano jałowość i brak treści mogącej zainteresować młode umysły. Proponowano wprowadzenie do klasy pierwszej i drugiej szkoły średniej tzw. „Czytań religijnych”, na wzór czytanek polskich. Zawierały one wybór poezji i prozy religijnej, urywki żywotów świętych, historii kościelnej, dzieje cudownych obrazów polskich oraz wiele przykładów umoralniających. Zalecano też, by do historii biblijnej Starego Testamentu wprowadzić

⁶³ Boczar, *Plan lekcyjny w jednoklasowej szkole*, s. 136-138.

⁶⁴ K. Dziurzyński, *Rekolekcje szkolne*, MKiW, 3 (1913) z. 2, s. 77-80.

⁶⁵ Gałek, *Wychowanie religijne*, s. 220-221.

⁶⁶ Dziurzyński, *Rekolekcje szkolne*, s. 77-80; Gałek, *Wychowanie religijne*, s. 221.

⁶⁷ X.T.G., *Reforma podręczników do nauki religii*, MKiW, 4 (1914) z. 5, s. 232-235; zob. szerzej: S. Krzeszkiewicz, *Metodyka nauczania religii*, Poznań 1926; W. Kosiński, *Katechetyka czyli metodyka nauczania religii*, Sandomierz 1929.

nowe opowiadania oraz archeologię Nowego Testamentu. Zaznaczyć jednak trzeba, że publicyści wypowiadający się na łamach „Miesięcznika” byli przeciwnikami apologetyki. Optowali natomiast za pogłębieniem i rozłożeniem na dwa lata etyki. Za tą myślą poszedł Związek Katechetów, który za pośrednictwem pisma apelował, by w tej sprawie do czerwca lub lipca 1914 r. ogłosić konkurs, którego wynikiem byłoby wprowadzenie w ciągu dwóch lat nowych podręczników⁶⁸. Jak wiadomo, realizacji tych planów przeszkodził wybuch I wojny światowej.

Sposoby kształtowania charakteru dzieci i młodzieży

W piśmie, mając na uwadze należyte kształtowanie osobowości młodych Polaków, postulowano wychowanie do samodzielności, budzenie w nich odwagi do formułowania własnych sądów i wyrażania pragnień oraz brania odpowiedzialności za swoje czyny i słowa. Odwoływano się przy tym do osoby św. Stanisława Kostki, popularyzując jego samodzielność i odwagę cywilną⁶⁹. Jednocześnie piętnowano w ludzkich zachowaniach arogancję czy niemoralne postępowanie. Zdawano sobie sprawę, że tak wysokie wymagania nie były możliwe do spełnienia przez wszystkich, dlatego też na łamach „Miesięcznika” nie wahano się opisywać problemów młodzieży trudnej, dopuszczającej się przestępstw⁷⁰.

Niejednokrotnie młodzież na złą drogę sprowadzało przebywanie w niewłaściwym środowisku. Ks. Józef Wątopek (1864-1930), nauczyciel gimnazjalny i katecheta, stwierdzał, że ważne jest to, aby młodzi ludzie zwracali większą uwagę na to, z kim się spotykają, kogo wybierają na swoich przyjaciół czy to w szkole, czy poza nią, jakimi kierują się autorytetami⁷¹. Dobry lub zły kolega wyciska piętno na charakterze osoby, z którą się zadaje, ukierunkowuje go w dodatnim lub ujemnym kierunku. Jeżeli przyjaciel lekceważy polecenia i rozkazy przełożonych, jeśli złośliwie ich krytykuje, należy być ostrożnym, by nie przyjąć jego sposobu myślenia. Za szczególnie niszczące uznawano w piśmie uleganie nałogom ,np. alkoholizmowi. Kazimierz Thullie podkreślał, że alkohol jest wrogiem polskiego społeczeństwa, rujnując je pod względem moralnym, fizycznym i ekonomicznym⁷². Abstynencja u dzieci powinna być regułą, dlatego obowiązkiem katechety było włączenie się w akcję jej propagowania, np. poprzez założenie kółka etycznego czy kółka abstynenckiego. Jako przykład publicysta podawał „Kółko Nadziei”. Krótkie wykłady dla uczniów o naturze alkoholizmu, jego wpływie na organizm ludzki i środkach zapobiegania nałogom radził połączyć z dyskusją oraz przeplatać zajęciami poważne rozrywkowymi, które miały zachęcić młodzież do uczestnictwa w kółku. Były to np. szachy, kręgle, produkcje muzyczne, dla młod-

⁶⁸ X.T.G., *Reforma podręczników do nauki religii*, s. 235.

⁶⁹ J. Lubelski, *Egzorta o samodzielności i odwadze cywilnej*, MKiW, 2 (1912) z. 1, s. 44-49.

⁷⁰ Dembowski, *Okólnik c.k. Rady szkolnej krajowej do c.k. Rad szkolnych okręgowych, Dyrekcji seminariów nauczycielskich, Dyrekcji szkół wydziałowych i Zarządów szkół pospolitych w sprawie udzielania c.k. Sądom wyjaśnień dotyczących młodocianych przestępców*, MKiW, 2 (1912) z. 4, s. 218-219.

⁷¹ J. Wątopek, *Egzorta o wyborze towarzystwa*, MKiW, 2 (1912) z. 5, s. 252-256.

⁷² K. Thullie, *O alkoholizmie wśród młodzieży szkolnej*, MKiW, 3 (1913) z. 2, s. 165-175; por. *O religijno-moralnym wychowaniu w naszych szkołach średnich*, MKiW, 1 (1911) z. 9, s. 473.

szych dzieci zabawy w ogrodzie i gry towarzyskie. Takie zajęcia były atrakcyjne, często decydowały o frekwencji i jednocześnie pozwalały uchronić młodych ludzi od fatalnego wpływu alkoholu.

Kształtowanie kultury czytelniczek

Na łamach czasopisma zwracano uwagę, że działania profilaktyczne dotyczące powinny zarówno doboru kolegów, rozrywek, jak i lektury. Uważano, że czytelnictwo odgrywa jedną z najistotniejszych ról wśród środków dydaktyczno-wychowawczych, dlatego w piśmie wiele miejsca poświęcono na przeglądy czasopism i książek. Były to albo recenzje, albo krótkie omówienia lektur i wydawnictw fachowych, związanych wprost lub pośrednio z katechezą. Podawano wykazy książek, które można było polecić młodzieży jako lekturę budującą, jednocześnie przestrzegano przed książkami i sztukami teatralnymi mogącymi wpływać ujemnie na poziom moralny wychowanków. Franciszek Walczak, powołując się na referat wygłoszony na Kursie katechetycznym w Krakowie dnia 12 listopada 1913 r.⁷³, zalecał nowele Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa, Elizy Orzeszkowej, Marii Rodziewiczówny i Marii Konopnickiej⁷⁴. W nauce literatury zalecał wykorzystywać poezję Jana Kochanowskiego i monografie o nim autorstwa Stanisława Tarnowskiego⁷⁵, Adama Belcikowskiego⁷⁶ lub Bronisława Chlebowskiego⁷⁷. Był natomiast przeciwny lekturze utworów Stefana Żeromskiego, uważając je za truciznę moralną dla młodzieży⁷⁸. Według F. Walczaka odpowiedzialność za to, co czytają dzieci, spoczywała głównie na rodzicach. To oni powinni stanowczo zabronić im czytania powieści i romansów, które przynoszą szkodę niewykształconemu umysłowi, przenosząc go w dziedzinę ułudy, kształtując marzyciela, niezdolnego do wielkich czynów. Dlatego zalecał, aby rodzice sami najpierw zapoznali się z treścią nowej książki, zanim ją oddadzą do rąk syna lub córki, i w ten sposób ustrzegli dziecko przed niewłaściwą lekturą.

Na temat odpowiedniej selekcji książek dla dzieci i młodzieży w „Miesięczniku” głos zabrał także Ludwik Boucard⁷⁹, wskazując na potrzebę literatury o charakterze religijnym. Skrytykował on także powieści Stefana Żeromskiego, zaliczając go do dekadentów polskich i widział konieczność współdziałania rodziców w kontroli tego, co czyta młodzież.

Czytanie książek złych jest trucizną dla ducha – pisał –[...] rozbudza tylko chorobliwą ciekawość, czyni umysł płytkim, rozdrażnia niepotrzebnie i spr-

⁷³ F. Walczak, *Lektura młodzieży*, MKiW, 4 (1914) z. 8/9, s. 337-343.

⁷⁴ Tamże, s. 337.

⁷⁵ Zapewne chodziło o S. Tarnowski, *Studia do historii literatury polskiej: wiek XVI: Jan Kochanowski*, Kraków 1888.

⁷⁶ Chodzi o A. Belcikowski, *O nowej jakoby pieśni Jana Kochanowskiego słów kilka*, Kraków 1883.

⁷⁷ B. Chlebowski, *Jan Kochanowski w świetle własnych utworów*, Warszawa 1884.

⁷⁸ Tamże, s. 339.

⁷⁹ L. Boucard, *Lektura młodzieży*, MKiW, 4 (1914) z. 6/7, s. 307-314; por. Boczar, *O domowej lekturze religijnej młodzieży*, MKiW, 3 (1913) z. 4, s. 387-390.

wia, że młodzież traci siły do dźwignia ciężaru obowiązków życia, wytwarza pyszałkowatość i zarozumiałość⁸⁰.

Za właściwą dla młodzieży lekturę uważano w „Miesięczniku” przede wszystkim taką, która niosła w swojej treści silne przesłanie religijno-moralne⁸¹. Za taką uznawano np. powieści Henryka Sienkiewicza czy Wincentego Kosiakiewicza. Z dzieł tego ostatniego polecano na przykład *Z powrotem*, gdzie opisany został psychologiczny obraz człowieka nawracającego się na katolicyzm⁸². Spośród innych polskich autorów uznanie znaleźli Wacław Potocki (1625-1696), Ignacy Krasicki (1735-1801), Kajetan Koźmian (1771-1856) oraz Kazimierz Gliński (1850-1920)⁸³. Z dzieł klasycznych zalecano młodzieży *Boską komedię* Dantego Alighieri (1265-1321) w przekładzie Edwarda Porębowicza⁸⁴, *Orlanda szalonego* Ludovica Ariosta (1474-1533) w przekładzie Felicjana Faleńskiego⁸⁵, *Jerozolimę wyzwoloną* Torquato Tasso (1544-1595) w przekładzie Piotra Kochanowskiego⁸⁶ lub Ludwika Kamińskiego⁸⁷ oraz *Raj utracony* Johna Milтона (1608-1674) w przekładzie Władysława Bartkiewicza⁸⁸.

Ludwik Boucard starał się zwrócić uwagę uczniów na książki, które zawierały prawdy moralne lub zajmująco przedstawiały wiadomości z zakresu historii ojczyzny, geografii czy nauk przyrodniczych. Do tego rodzaju lektur zaliczał dzieła takich autorów jak Władysław Ludwik Anczyc (1823-1883), Władysław Bełza (1847-1913), Zofia Bukowiecka (1844-1920), Jan Chęciński (1826-1874), Antonina Domańska (1853-1917), Klementyna z Tańskich Hoffmanowa (1798-1845), Teresa Jadwiga Papi (1843-1906), Władysław Umiński (1865-1954), Zofia Urbanowska (1849-1939) czy Henryk Sienkiewicz. Z kolei szeroko rozpowszechnione powieści Karola Maya (1842-1912), jakkolwiek nie można im nic zarzucić, przez publicystę nie były rekomendowane z powodu zbyt dużego rozbudzania młodzieńczej wyobraźni⁸⁹. Twierdzono, że po lekturze powieści K. Maya, Jamesa Coopera (1789-1851) lub Julesa Verne’a (1828-1905) młodym ludziom zdarzało się opuszczać dom rodzinny, udając się w świat celem szukania awanturniczych przygód na wzór bohaterów literackich. Dlatego władze szkolne w Bawarii zakazały czytania owych powieści jako szkodliwych. Za jeszcze gorsze były uzna-

⁸⁰ Tamże; Red., *O lekturze dla młodzieży*, MKiW, 3 (1913) z. 1, s. 48-49; Szydelski, *Nasza młodzież*, MKiW, 3 (1913) z. 2, s. 61-69; por. K. Zoeller, *O lekturze domowej uczniów*, Lwów 1888.

⁸¹ J. Makłowicz, *O domowej lekturze religijnej młodzieży*, MKiW, 3 (1913) z. 3, s. 312-320; z. 4, s. 387; Boucard, *Lektura młodzieży*, s. 311.

⁸² W. Kosiakiewicz, *Z powrotem. Pamiętnik człowieka współczesnego*, Warszawa 1908.

⁸³ Boucard, *Lektura młodzieży*, s. 313-314.

⁸⁴ Było wiele wydań. W tym przypadku chodzi zapewne o wydane w Warszawie u Gebethnera i Wolffa w 1909 r.

⁸⁵ L. Ariosto, *Orland oszalały*, Warszawa 1901.

⁸⁶ Piotr Kochanowski (1566-1620) wydał swoje tłumaczenie po raz pierwszy w 1618 r., w „Miesięczniku” przywoływano jednak zapewne wydanie z początku XX wieku: T. Tasso, *Goffried abo Ieruzalem wyzwolona Torquata Tassa*, t. 1-2, tłum. P. Kochanowski, wyd. L. Rydel, Kraków 1902-1903.

⁸⁷ T. Tasso, *Jerozolima wyzwolona*, t. 1-2, Warszawa 1846.

⁸⁸ J. Milton, *Raj utracony*, Warszawa 1902.

⁸⁹ Boucard, *Lektura młodzieży*, s. 313.

wane zeszytowe powieści kryminalne o Sherlocku Holmesie, Nicku Carterze czy Arsenie Lupinie⁹⁰.

Poza lekturą książek za właściwe uznawano zaznajomienie uczniów z wydawnictwami periodycznymi dla młodzieży, które uważano za potrzebne i mogące przynieść dużo pożytku, oczywiście o ile były dobrze redagowane⁹¹. Publicystyka młodzieżowa rozwinęła się najlepiej w Anglii, gdzie wychodziło dużo pism dla dzieci i dorastającej młodzieży. Kazimierz Bruchnański przywoływał liczbę 75 znanych mu tytułów. W zaborze austriackim wychodziło ich w tym czasie niewiele, tym bardziej każde nowe czasopismo dla młodzieży zasługiwało na życzliwe przyjęcie i polecenie, a reklama prasowa starała się pomóc w pozyskaniu dostatecznej liczby abonentów i czytelników⁹².

Poza książkami i czasopismami jako nowa w owym czasie forma rozrywki pojawił się kinematograf. Na łamach „Miesięcznika” zwrócono uwagę na jego szkodliwy wpływ na młodzież, gdyż pokazywane tam przedstawienia zawierały sceny kradzieży, napadów i bijatyk. W „Miesięczniku” pojawił się postulat, by takie obostrzenia wprowadzić także na ziemiach polskich. Także sami opiekunowie i wychowawcy powinni według publicystów pilnie studiować program kinoteatru, zanim obejrzą go z dziećmi⁹³.

Sprawy zdrowotne, sport i higiena

Wychowanie młodzieży i kształcenie jej charakteru, wyrabianie wytrwałości, odwagi w dążeniu do celu mogło odbywać się także poprzez uprawianie sportu. W „Miesięczniku” pisząc o walorach wychowania fizycznego, przypomniano, że w Anglii istniały specjalne organizacje ćwiczące chłopców, zwykle tworzone przez duchowieństwo anglikańskie⁹⁴. Generał Robert Baden-Powell (1857-1941) stworzył najsłynniejszą taką instytucję – skauting. Opierała się ona na chrześcijańskiej etyce czynienia dobra drugiemu człowiekowi⁹⁵. Jedną z ważnych relacji pojawiających się w idei ruchu skautowego była relacja: Bóg-człowiek, nic zatem dziwnego, że powstała teologia skautingu, badająca tę sferę relacji antropologiczno-teologicznych⁹⁶. Program wychowania obywatelskiego skautów skupiał się według Marka Mariusza Tytko na wartościach: religijnych, moralnych, poznawczych intelektualnych, utylitarnych oraz witalnych⁹⁷. Promowano znane w filozofii św. Augustyna i św. Tomasza samodoskonalenie się człowieka w relacji do Boga⁹⁸. Praca i ćwiczenia były tu ważnym czynnikiem wychowawczym, podob-

⁹⁰ Tamże, s. 313-314.

⁹¹ X.P., *Nowe czasopismo dla młodzieży*, MKiW, 2 (1912) z. 4, s. 213-214.

⁹² Góra, *Czasopisma lwowskie*, s. 166-167; MKiW, 1 (1911) z. 1, s. 3; MKiW, 1 (1911) z. 17, s. 517.

⁹³ a., *Varia. Kinematografy a młodzież*, MKiW, 3 (1913) z. 3, s. 333.

⁹⁴ S.P., *Skauting*, MKiW, 2 (1912) z. 5, s. 248-258.

⁹⁵ Tamże; Tytko, *Filozofia skautingu*, s. 6.

⁹⁶ Tytko, *Filozofia skautingu*, s. 3.

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ Tytko, *Filozofia skautingu*, s. 4; por. B. Śliwerski, *Harcerstwo jako awangardowy w dziejach pedagogiki system samowychowawczy*, w: *Dorobek pedagogiki harcerskiej. Materiały z konferencji*

nie jak ścisła hierarchizacja. Nad wykonaniem przepisów skautowych czuwała starszyczna, a karność nie tyle „wojskowa”, ile rycerska, była traktowana jak największa zaleta skauta. Służba polowa skupiała się na wyrabianiu sił i wytrwałości przez racjonalne życie i gimnastykę. Skaut uczył się higieny i musiał żyć zdrowo, a ćwiczeniami wzmacniać swoje ciało. Miał być też zżyty z przyrodą. W periodyku podkreślano, że na polskich ziemiach młodzież przyjmowała zasady skautingu z dużym entuzjazmem⁹⁹.

W czasopiśmie pojawiały się często treści dotyczące pielęgnacji zdrowia, podobnie jak postulat, aby młodzież na te sprawy zwracała szczególną uwagę¹⁰⁰. Wychowanie fizyczne traktowano jako podstawę wychowania moralnego, gdyż wszystko, co wzmacnia ciało, miało też wpływ na sferę duchową. Przypominano w „Miesięczniku”, że o wiele trudniej wychować religijnie społeczeństwo „skarłowaciale fizycznie niż zdrowe”¹⁰¹. Tężyzna fizyczna zmniejszała także szanse wpadania w nałogi, np. pijaństwo. Pisano, że przyczyną degeneracji fizycznej jest niewiedza na temat walki z chorobami zakaźnymi, zwłaszcza gruźlicą¹⁰². Było to związane z faktem, że w omawianym okresie nie dbano o poznanie zasad higieny¹⁰³. Zalecano dzieciom i młodzieży ruch na świeżym powietrzu, zaznaczając, że w sportach należy unikać wszelkiej brawury i przesady, bo wtedy popada się w jednostronny kult ciała. Pisano wiele o higienie mieszkań i racjonalnym odżywianiu. Według Ludwika Boucarda dla zdrowego rozwoju młodego organizmu konieczny jest ruch, słońce i powietrze. Postulował on, by znaleźć dla dzieci skuteczne antidotum na długie siedzenie w szkole i w domu, bez którego nauka obejść się nie może, ale które ma negatywny wpływ na zdrowie¹⁰⁴.

Izydor Richter z kolei zwracał uwagę na zdrowie psychiczne dziecka, ostrzegając, że choroba psychiki wyłącza poczytalność moralną¹⁰⁵. Nawet w fizycznie ułomnym dziecku pedagog może rozwinąć, dzięki szczególnej trosce i pieczy, dążenie do najwyższych ideałów dobra, prawdy i piękna. Gdy choruje psychika, tej możliwości już nie ma. Wychowawca powinien być mentorem ucznia, wspierać jego zdrowie wewnętrzne, czuwać nad jego emocjonalnością i nerwowością. Na poparcie swojego stanowiska publicysta przytoczył refleksję Friedricha Wilhelma Foerстера (1869-1966) „Trzeba brać człowieka bardziej z jego strony duchowej, wewnętrznej”¹⁰⁶. Na łamach czasopisma podkreślono, że silnie ukształtowany charakter pozwoli młodemu człowiekowi walczyć z trudnościami życia, nie pod-

naukowej zorganizowanej w 50. Rocznice powstania „Nieprzetartego szlaku”, red. J. Wojtyca, Kraków 2008, s. 110-131.

⁹⁹ Tytko, *Filozofia skautingu*, s. 4, 9; por. Śliwerski, *Harcerstwo jako awangardowy w dziejach pedagogiki system*, s. 110-131; S.P., *Skauting*, s. 251-252.

¹⁰⁰ J. Makłowicz, *O zdrowiu (w formie przemowy)*, MKiW, 4 (1914) z. 5, s. 241-246.

¹⁰¹ Tamże, s. 245.

¹⁰² Tamże.

¹⁰³ Makłowicz, *O zdrowiu*, s. 244-245.

¹⁰⁴ Boucard, *Lektura młodzieży*, s. 308.

¹⁰⁵ I. Richter, MKiW, 4 (1914) z. 8/9, s. 355-361.

¹⁰⁶ Tamże, s. 360.

dawać się w razie załamania nerwowego, a nawet stawić czoło w trudnych sytuacjach życiowych depresji i myślom samobójczym¹⁰⁷.

Zakończenie

Przedstawiając bardzo szeroki zakres tematyki poruszanej na łamach „Miesięcznika Wychowawczego i Katechetycznego” nie sposób oprzeć się wrażeniu, że pismo rozumiało edukację w sposób typowy dla tych czasów. Koncentrowano się głównie na wpajaniu młodym przekonania o wartościach religijnych, niezbędnych do ich prawidłowego rozwoju umysłowego. W procesie edukacji katechetycznej sięgano po tradycyjne wzorce nauczania z przeszłości, ale nie zaniedbywano nowoczesnych metod nauczania. Patrzono na dziecko integralnie jako na całość psychofizyczną, umieszczoną w określonym środowisku rodzinnym, społecznym i kulturowym, kształtowaną przez różnorodne wpływy, często przeciwstawne. Dużą rolę przywiązywano do rozwiązywania rzeczywistych problemów, które pojawiały się na etapie praktyki katechetycznej¹⁰⁸. Artykuły przedstawiające problematykę teologiczno-religijną, prezentowane w piśmie, miały inspirować do pracy katechetów i przyczyniać się również do poszerzenia ogólnych wiadomości na temat ówczesnego społeczeństwa, rodzimej historii i literatury. Poruszane w piśmie problemy wychowawcze, takie jak współpraca pomiędzy szkołą a rodziną, nałogi wśród młodzieży czy uwolnienie szkoły od encyklopedyzmu, nurtują do dziś współczesne społeczeństwo i nadal stanowią postulat edukacyjny dużego grona pedagogów.

REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Źródła

- „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1911-1914, 1936.
Ariosto Ludwik, *Orland oszalały*, Warszawa 1901.
Bełcikowski Adam, *O nowej jakoby pieśni Jana Kochanowskiego słów kilka*, Kraków 1883.
Chlebowski Bronisław, *Jan Kochanowski w świetle własnych utworów*, Warszawa 1884.
Hołowiński Ignacy, *Homiletyka*, Kraków 1859.
Katalog informacyjny książek dla dzieci, młodzieży, ludu, sfer szerszych, wychowawców, rodziców, oprac. przez Sekcję Biblioteczną Tow. imienia Piotra Skargi Koła Krakowskiego, Kraków 1912.
Kosiakiewicz Wincenty, *Z powrotem. Pamiętnik człowieka współczesnego*, Warszawa 1908.
Kosiński Waclaw, *Katechetyka czyli metodyka nauczania religii*, Sandomierz 1929.
Kosiński Waclaw, *Technika głoszenia kazań*, Lwów 1923.
Królikowski Piotr, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, k. 911-912.
Krukowski Józef, *Teologia pasterska katolicka (cz. III: Kaznodziejstwo)*, Przemyśl 1869.

¹⁰⁷ X.C., *Egzorta o samobójstwie*, „MKiW”, 3 (1913) z. 2, s. 137-141.

¹⁰⁸ A. Zellma, *Edukacja czytelnicza i medialna młodzieży jako integralny dokument szkolnego nauczania religii*, „Studia Elbląskie”, 6 (2004-2005) s. 117-118.

- Krzyszewicz Stanisław, *Metodyka nauczania religii*, Poznań 1926.
- Lipnicki Augustyn, *Zasady kaznodziejstwa, czyli nauka opowiadania słowa Bożego oparta na podaniach i wzorach Pisma św., Ojców Kościoła, poważnych pisarzy i najcelniejszych kaznodziejów polskich*, t. 2, Wilno 1860.
- Lübke Wilhelm, *Die Kunst de Mittelalters*, Stuttgart 1901.
- Lübke Wilhelm, *Die Kunst der Renaissance in Italien und im Norden*, Stuttgart 1903.
- Lübke Wilhelm, *Die Kunst des Altertums*, Stuttgart 1904.
- Lübke Wilhelm, *Die Kunst der Barockzeit und des Rokoko*, Esslingen a. N. 1907.
- Markiewicz Bronisław, *O wymowie kaznodziejskiej*, Kraków 1898.
- Milton John, *Raj utracony*, Warszawa 1902.
- Pius X papież, *Acerbo nimis et difficili tempore*, „Acta Apostolicae Sedis”, 37 (1904-1905) s. 613-625.
- Skideł Jan, *Cenniejsze prawidła homiletyki, czyli wymowy kazalnej*, Wilno 1835.
- Szpaderski Józef, *O zasadach wymowy mianowicie kaznodziejskiej*, t. 1: *Zasady wymowy (odczyty akademickie)*, Kraków 1870.
- Szpaderski Józef, *O zasadach wymowy mianowicie kaznodziejskiej*, t. 2: *Historia wymowy*, Kraków 1870.
- Tarnowski Stanisław, *Studia do historii literatury polskiej: wiek XVI: Jan Kochanowski*, Kraków 1888.
- Tasso Torquato, *Jerozolima wyzwolona*, t. 1, Warszawa 1846.
- Tasso Torquato, *Jerozolima wyzwolona*, t. 2, Warszawa 1846.
- Tasso Torquato, *Goffried abo Ieruzalem wyzwolona Torquata Tassa*, t. 1, Kraków 1902.
- Tasso Torquato, *Goffried abo Ieruzalem wyzwolona Torquata Tassa*, t. 2, Kraków 1903.
- Weissler Ludwig, *Bilder-Atlas zur Weltgeschichte*, Stuttgart 1867 i kolejne wydania.
- Wilczek Józef, *Pastoralna o homiletyce*, Kraków 1864.
- Zoeller K., *O lekturze domowej uczniów*, Lwów 1888.

Opracowania

- Adamczyk Jerzy, *Diecezjalny Urząd Katechezy*, „Studia Prawnicze KUL”, 69 (2017) nr 1, s. 7-26.
- Auer Ludwig, *Pädagoge*, w: *Grosse Bayerische Biographische Enzyklopädie*, Bd. 1, Hrsg. H.-M. Körner unter mitarb. von B. Jahn, München 2005.
- Ceglarek Roman, *Wskazania katechetyczne w dokumentach papieskich w pierwszej połowie XX wieku*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 52 (2014) nr 2, s. 225-247.
- Dormus Katarzyna, *Galicyska prasa pedagogiczna jako źródło wiedzy o rozwoju polskiej myśli pedagogicznej – stan badań, postulaty*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika Nauki Humanistyczno-Społeczne”, 33 (2017) s. 9-25.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004.
- Gałek Czesław, *Wychowanie religijne dzieci i młodzieży szkolnej na ziemiach polskich przelomu XIX i XX wieku w świetle literatury pięknej i pamiętnikarskiej*, „Studia Pastoralne”, 5 (2009) s. 213-233.
- Góra Barbara, *Czasopisma lwowskie wydawane w XIX i XX wieku zachowane w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie*, w: *Kraków-Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, cz. 2, red. J. Jarowiecki, Kraków 2003, s. 163-175.
- Kiciński Andrzej, *Kierunki rozwoju katechizmów katolickich*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne”, 59 (2012) s. 117-138.

- Korycki Jan, *Pedagogiczno-katechetyczne przygotowanie kandydatów do kapłaństwa w wypowiedziach urzędu nauczycielskiego kościoła*, „Studia Katechetyczne”, 1 (1979) s. 11-28.
- Kubik Władysław, *Rozwój myśli dydaktycznej w polskiej literaturze katechetycznej w latach 1895-1970*, Warszawa 1978.
- Kurosz Jolanta, *Działalność Lwowskiego Koła Księży Prefektów w II Rzeczypospolitej „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”*, „Studia Pastoralne”, 10 (2014) s. 89-111.
- Lewek Antoni, *Geneza i główne kierunki współczesnego ruchu homiletycznego*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 12 (1974) nr 2, s. 121-160.
- Michalski Grzegorz, *Problemy nauczania religii w szkołach Drugiej Rzeczypospolitej na łamach „Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego”*, w: *Orientacje i kierunki w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2009, s. 255-268.
- Murawski Roman, *Geneza katechizmu w Kościele. Jak doszło do powstania katechizmu – książki?*, „Studia Katechetyczne”, 10 (2014) s. 89-109.
- Niparko Romuald, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy 1911-1939. Bibliografia zawartości*, Poznań 2000.
- Olszewski Daniel, *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1996.
- Osiół Wojciech, *Zarys historii nauczania i wychowania religijnego młodzieży*, „Studia Katechetyczne”, 11 (2015) s. 121-140.
- Rayzacher-Majewska Aneta, *Wspomagająca rola czasopism katolickich w wychowaniu w wierze dzieci*, „Studia Pastoralne”, 10 (2014) s. 432-452.
- Solilak Stanisław, *Problematyka liturgiczna na łamach „Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego” 1911-1939*, Lublin 2006.
- Surma Barbara, *Rozwój metody narracji w wychowaniu religijnym dzieci w poglądach polskich pedagogów*, „Polska Myśl Pedagogiczna”, 3 (2017) nr 3, s. 163-174.
- Śliwerski Bogusław, *Harcerstwo jako awangardowy w dziejach pedagogiki system samowychowawczy*, w: *Dorobek pedagogiki harcerskiej. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w 50. Rocznicę powstania „Nieprzetartego szlaku”*, red. J. Wojtycza, Kraków 2008, s. 110-131.
- Tytko Marek Mariusz, *Filozofia skautingu*, s. 3, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/10336/tytko_filozofia_skautingu.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 28.04.2020).
- Zakrzewska Aldona, *Edukacja religijna dzieci i młodzieży szkolnej okresu międzywojennego źródłem humanizacji życia społecznego*, „Pedagogika Christiana”, 30 (2012) nr 2, s. 47-68.
- Zakrzewska Aldona, *Wychowanie obywatelskie w percepcji katolickiej doktryny wychowawczej Drugiej Rzeczypospolitej prezentowane na łamach „Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego” (1918-1939)*, w: *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą Drugiej Rzeczypospolitej*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013, s. 13-30.

**RELIGIOUS TEACHING AND EDUCATION OF CHILDREN
AND YOUTH IN THE “MIESIĘCZNIK KATECHETYCZNY
I WYCHOWAWCZY” MONTHLY OVER THE YEARS 1911-1914**

Abstract

At the turn of the 19th and 20th centuries, conducting catechetical activity in Poland was fraught with difficulty. With adverse political situation and the authorities that had partitioned the Polish territory striving to limit the influence of the Catholic Church as a bulwark of national identity, religious teaching in schools was actively hampered. Catechists who found themselves in a vulnerable situation could rely on the support of special religious magazines, such as the “Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” (“Catechetical and Educational Monthly”) (1911-1939), which published valuable information. It provided a lively discussion on catechetical issues, reported on the conventions and catechetical courses organised, and reviewed textbooks for religious education. The objective of the article is to depict religious teaching and education as well as the substantive and pedagogical problems related thereto. It is also to discuss the role of religious reading and music in the educational process according to the magazine. Particular emphasis was placed on the activities aimed at developing the personality of the young generation through the process of religious education and catechesis.

Keywords: catechisation; magazine; “Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”; religious education; church publishing house

Translated by Marek Robak-Sobolewski